

„Zachodnie zwyrodnienie” kontra „rodzima normalność” – o rosyjskiej panice medialnej w odniesieniu do homoseksualności

Rosyjski rynek medialny cechuje się ograniczonym pluralizmem nadawców i opinii, który jest bezpośrednim wynikiem struktury właścicielskiej. Najchętniej oglądane kanały informacyjne¹ są bezpośrednio kontrolowane przez organy władzy lub przez zależne od nich spółki. Nieco bardziej zróżnicowana sytuacja ma miejsce w mediach drukowanych. Jednak i tu niejednokrotnie właściciele w trosce o powodzenie biznesowe rezygnują z poruszania niewygodnych tematów lub w sposobie opisywania rzeczywistości dostosowują się do narracji wyznaczonej przez kanały państwowe. Co więcej, w sytuacji niepełnej przejrzystości trudno jest prześledzić zakulisowe powiązania z władzą kontrolujących media oligarchów. Wśród nielicznych wyjątków od powyższej reguły wymienić można opiniotwórcze telewizję Dożd i „Nową Gazetę”, które pomimo względnie niskiej liczby odbiorców plasują się wysoko pod względem cytowań (Medialogia 2014).

Media w poważny sposób wpływają na formowanie opinii publicznej w szczególności poprzez ukierunkowanie uwagi na najważniejsze wydarzenia oraz nadawanie im określonego wartościowania. Jak dowodzą badania Maxwella McCombsa i Donalda Shawa, procesowi ustanawiania agendy medialnej towarzyszy przeniesienie ważności także na agendę publiczną oraz osobistą hierarchię ustalaną indywidualnie przez odbiorców mediów (McCombs 2008). Zjawisko to jest szczególnie silnie obserwowalne w kwestiach nienatarczywych, tj. takich, z którymi czytelnik nie ma na co dzień kontaktu. Przykładem kwestii nienatarczywej w rosyjskich realiach może być fenomen homoseksualności, bowiem zaledwie 7% respondentów deklaruje, że wśród jego znajomych są gej lub lesbijka (Lewada 2014). Mając na uwadze powyższe, zasadna wydaje się analiza sposobu,

¹ Na przełomie listopada i grudnia 2014 roku najchętniej oglądanymi kanałami w Rosji były Rossija1 i Pierwyj Kanal, które oglądało po 14,3% widzów oraz NTV z udziałem w rynku wynoszącym 9,9% (TNS 2014a). Pierwszy z kanałów jest w całości kontrolowany przez rząd, w drugim państwo posiada 51% udziałów, a trzeci należy do holdingu Gazprom-Media, spółki-córki państwowej firmy wydobywczej.

w jaki rosyjskie media przedstawiają zagadnienie homoseksualności w swoich przekazach.

W toku analizy zbadano sto materiałów tekstowych, dźwiękowych i audio-wizualnych z okresu 30 października–10 grudnia 2014 roku, których tematyka oscylowała wokół oświadczenia Tima Cooka o jego homoseksualnej orientacji oraz następstw, jakie ta informacja wywołała w Rosji. Analizowane treści obejmowały szesnastu nadawców, w tym trzy agencje prasowe (Ria Novosti, TASS, Interfax), trzy telewizje (Rossija, NTV, Dożd), dwie radiostacje (Echo Moskwy i Rosyjska Służba Nowości) oraz osiem gazet („Rossijskaja Gazieta”, „Kommersant”, „Wiedomosti”, „Izwestia”, „Niezawisimaja Gazieta”, „Nowaja Gazieta”, „Moskowskij Komsomolec” i „Komsomolskaja Prawda”). O doborze nadawców decydowały wskaźniki czytelnictwa oraz cytowalności przygotowywane przez pracownię TNS (2014) oraz Medialogia (2014).

Tim Cook od 24 sierpnia 2011 roku jest dyrektorem generalnym kompanii Apple Inc. W artykule opublikowanym 30 października 2014 roku na stronach czasopisma „Bloomberg Businessweek” oświadczył publicznie o swojej homoseksualności. Napisał, odwołując się do idei dumy gejowskiej, że jest dumny ze swojej orientacji. Ponadto nazwał ją jedną z największych darów od Boga i wskazał liczne korzyści, jakie wynikły z bycia członkiem mniejszości seksualnej. Cook odniósł się także do sytuacji osób LGBT w USA i na świecie oraz zapowiedział pomoc w walce z dyskryminacją osób nieheteroseksualnych (Cook 2014).

Wartościowanie w przekazach informacyjnych

Aż dwanaście z analizowanych mediów uznało za ważne niezwłoczne poinformowanie swoich odbiorców o oświadczeniu Tima Cooka. Jedynie „Rossijskaja Gazieta”, „Wiedomosti, Izwestia” i „Nowaja Gazieta” nie przekazały tej informacji czytelnikom 30 października. Ważności tej kwestii w oczach rosyjskich dziennikarzy dowodzi również dziewiąta pozycja w rankingu najczęściej cytowanych postaci w rosyjskich mediach. W październiku na temat szefa Apple informowano w mediach 506 razy (Dożd 2014a). Świadczyć to może o przełamaniu przedmiotowego tabu dotyczącego opisywania homoseksualności. Warto jednak zauważyć, że dziennikarze nie podejmowali próby ułokalnienia wydarzenia. Jedynie w dwóch przypadkach o komentarz poproszono przedstawiciela rosyjskich ruchów homoseksualnych. W materiale stacji Echo Moskwy wystąpił szef petersburskiej organizacji Rosyjska LGBT-sieć Igor Koczetkow, który oświadczył, że *coming out* Tima Cooka nie wpłynie na pozycję Apple w Rosji, ale może pomóc tamtejszym homoseksualistom (Echo 2014a), przez których został przyjęty jako „ważny krok dla gejów, stykających się z problemem tożsamości” (Echo 2014b). Drugim komentującym sytuację był moskiewski aktywista Nikołaj Aleksiejew. Anonsonowany jako lider społeczności LGBT szef organizacji GayRussia nie odnosił się jednak w komentarzu do rosyjskiej sytuacji (lub ta część jego wypowiedzi nie została przytoczona), a jedynie opisywał stosunek Apple do mniejszości seksu-

alnych (RSN 2014a). Można zatem domniemywać, że wciąż w rosyjskich mediach utrzymuje się dość silne tabu w odniesieniu do wiadomości na temat sytuacji rosyjskiej społeczności LGBT.

Hipotezę, która mogłaby wyjaśnić przełamanie tabu, a do której jeszcze powrócę, byłoby opisywanie oświadczenia Tima Cooka jako elementu narracji o złym Zachodzie. Uwiarygodniać ją mogłaby zauważalna dysproporcja w liczbie artykułów na ten temat w mediach zależnych od władz oraz kanałach niezależnych. „Kommersant” poświęcił sprawie tylko dwuzdaniową notkę, a „Wiedomosti” i „Nowaja Gazieta” w ogóle o niej nie poinformowały, odnosząc się dopiero do późniejszych rosyjskich reakcji. W tym samym czasie Rosyjska Służba Nowości² poświęciła tematowi dwanaście niusów, telewizja NTV dziewięć, a państwowa agencja TASS siedem. Niewykluczone też, że tak obszerne rozprawianie o poczynaniach Tima Cooka miało być tematem zastępczym dla problemów rosyjskiej gospodarki. Jeśli przyjąć za słuszną antyokcydentalną hipotezę, to tym samym przełamanie tabu przez media bliskie władzy mogłoby być realizacją zauważonej przez Foucaulta zasady, w myśl której opisywanie tematu może niejednokrotnie służyć jego maskowaniu poprzez wtłoczenie narracji w wygodne dla organów władzy-wiedzy ramy (Foucault 2002).

Jakkolwiek rosyjskie media dość obszernie informowały o *coming oucie* Cooka, to już samego anglojęzycznego określenia użyto tylko w przekazach trzech nadawców³. Świadczy to o słabym rozpowszechnieniu sformułowania w języku rosyjskim bądź przeświadczeniu dziennikarzy o jego nieoficjalnym wydźwięku. Zdecydowanie częściej informacje zestawione były ze słowami „wyznał” (*вызнал*) lub rzadziej „ogłosił” (*признал*) albo „oświadczył” (*объявил*).

O ile można zrozumieć brak anglojęzycznego sformułowania, to bardziej zastanawiający jest niemal całkowity brak słowa „gej”, które do opisu wykorzystano tylko trzech nadawców⁴. Równie mało popularne jest określenie „homoseksualista”. W zamian niemal wszystkie analizowane media posługiwały się eufemistycznym sformulowaniem „nietradycyjna orientacja seksualna” (*нетрадиционная сексуальная ориентация*). Jedynym wyjątkiem jest tu telewizja Dożd, która ustrzegła się go w wiadomości, a także w mniejszym stopniu radio Echo Moskwy, które z różną konsekwencją unikało tego sformułowania w niektórych ze swoich późniejszych informacjach. Język nie jest neutralny i transparentny i już sam dobór słownictwa może nieść za sobą określone konotacje oraz interpretacje. Nietrudno dostrzec w słowie „nietradycyjna” dyskryminującego wartościowania, które niezależnie od intencji nadawcy przenika do czytelnika. Tak częste użycie tego sformułowania w mediach, niezależnie od ich linii światopoglądowej i stopnia niezależności, każe domniemywać, że określenie to jest przez większość

² Wchodząca w skład Narodowej Media Grupy, której udziałowcami są państwowe oraz bliskie władzom firmy.

³ Dożd, Echo Moskwy i NTV. W ostatnim wypadku mowa była o tak zwanym *coming oucie*. Natomiast telewizja Dożd umieściła zruszczoną wersję *coming outu* w tytule informacji.

⁴ W kolejnych pięciu mediach słowo gej przytoczono jako cytat z wypowiedzi Tima Cooka.

dziennikarzy oceniane jako neutralne. W niczym nie zmienia to jednak dyskryminującego wydzźwięku i zawartego w języku wartościowania implikującego, nawet podświadome skojarzenie homoseksualności z czymś innym, niewłaściwym i niezgodnym z tradycją. W tym miejscu warto jednakowoż odnotować, że zdarzają się dziennikarze lepiej zaznajomieni z tematyką równościowego dyskursu, czego przykładem była Olga Byczkova, instruując współprowadzącego audycję Skaner, że forma „homoseksualizm” jest niewłaściwa z uwagi na konotację z okresu penalizacji i powinno się ją zastąpić neutralną „homoseksualnością” (Echo 2014c) oraz konsekwentnie unikająca określenia „nietradycyjna orientacja” we wszystkich swoich audycjach.

Niemal równie często jak forma „nietradycyjna orientacja seksualna” w przekazach medialnych pojawiało się odwołanie do słów Tima Cooka na temat dumy z bycia gejem. Jest to o tyle interesujące, że w Rosji raczej mało znana jest wyrosła na gruncie amerykańskim subwersyjna idea dumy gejowskiej. Tak częste przytaczanie cytatu o dumie, nawet już w samym tytule, należy moim zdaniem traktować jako wyciągnięcie z artykułu Cooka elementów najbardziej niezwykłych i kontrowersyjnych celem przyciągnięcia czytelnika. O skuteczności takiej strategii świadczy przejście informacji z agendy medialnej do publicznej i politycznej, którego przejawem było częste odwoływanie się do dumy w opiniach pod artykułami, a także w komentarzach osób publicznych.

Zaskakująco rzadko przytaczane są za to potencjalnie równie kontrowersyjne słowa Cooka o tym, że homoseksualność jest dla niego jednym z największych darów od Boga. Cytaty z tej wypowiedzi pojawiają się w przekazach tylko siedmiu analizowanych mediów.

Dyżurny krytyk Milonow

Postacią, która każdorazowo pojawia się w mediach w sytuacji, gdy poruszane są kwestie związane z obyczajowością, jest lokalny deputowany z Petersburga Witalij Milonow. Był on jednym z inicjatorów uchwalenia w 2012 roku regionalnego zakazu propagandy homoseksualizmu wśród niepełnoletnich. Sprzeciwiał się także występom w Rosji Madonny oraz Conchity Wurst, a także występował przeciw fajkom wodnym z uwagi na rzekomą łatwość przejścia od nich do zażywania narkotyków.

Nie inaczej było w wypadku informacji o oświadczeniu prezesa Apple. Jest to wart odnotowania wyjątek, bowiem na ogół wiadomościom tym nie towarzyszyły komentarze ekspertów. Parokrotnie poproszono o wypowiedź analityków rynku, którzy wypowiadali się na temat potencjalnego wpływu *coming outu* na sprzedaż sygnowanej jabłkiem elektroniki, a także wspomnianych wyżej działaczy LGBT.

Milonow zapewnił sobie obecność niemal we wszystkich analizowanych mediach dzięki kontrowersyjnemu wywiadowi, jakiego udzielił Rosyjskiej Służbie Nowości w programie *Всё главное сейчас* („Teraz wszystko co najważniejsze”) wy-

emitowanym 30 października, już chwilę po godzinie 15, podczas gdy pierwsze informacje na temat *coming outu* w rosyjskich mediach pojawiły się ledwie pół godziny wcześniej.

Wypowiedzi deputowanego obfitują w barwne metafory przesiąknięte homofobią. Dowiadujemy się z nich, że Cook powinien pozostawić swój światopogląd dla Amerykanów. Dla niego bowiem jest „coś dobrego w tym, że biega ze zdjętymi spodniami, ale dla Rosjan podkreśla absurdalność swoich oświadczeń, ponieważ normalny człowiek czegoś takiego by nie zrobił. O jednego więcej psychicznego w biznesie”. Jednocześnie Milonow stara się dyskredytować wagę wydarzenia, tłumacząc, że na tle „zwyrodnienia”, które rozkwita w USA oraz Baracka Obamy, żadni Cookowie mu nie straszni (RSN 2014b).

Jednak wypowiedzią, którą Milonow najmocniej przedarł się do mediów, jest postulat wprowadzenia zakazu wjazdu Cooka do Rosji, ponieważ swoim oświadczeniem obniża poziom „niechęci do grzechu”, co ma być przemyślaną strategią lobby gejowskiego, które miało go skłonić do *coming outu* (RSN 2014b).

Jeszcze mocniejsze słowa można znaleźć w wypowiedzi dla agencji FlashNord, w której kontynuuje on swoją homofobiczną narrację, pytając: *co on [Tim Cook] może nam przywieźć? Wirus ebola, AIDS, rzeżączkę? U nich wszyscy mają bezładne stosunki. Zakazać wjazdu na zawsze* (FlashNord 2014).

Zwraca uwagę postawa pracowników mediów, którzy w żaden sposób nie kontrują homofobicznych wypowiedzi w wywiadzie, a przytaczając je w artykułach, nie zestawiają z innymi poglądami. Tym samym homofobiczne poglądy Witalija Milonowa sprawiają wrażenie jedynych słusznych opinii zewnętrznego komentatora, bowiem bardziej tolerancyjna narracja jest niemal nieobecna.

Polityk określany jest jako „zapalony bojownik za moralność i prawosławne wartości, znany z ekscentrycznych inicjatyw oraz słynny ze skandali”. Jednak forma przytaczania jego słów każe wątpić, czy określenia te mają zabarwienie ironiczne. Jedynie kilkakrotnie dziennikarze demonstrują swój dystans do Milonowa, pisząc, że „nie mógł przepuścić tak głośnego oświadczenia i wykorzystał je jako pretekst dla autopromocji” (MK 2014a), bądź zauważając, że „Milonow nie byłby Milonowem gdyby tak nie powiedział” (Echo 2014d).

Różnicujące opinie

O ile różnice między poszczególnymi mediami na poziomie tekstów informacyjnych były raczej ilościowe niż jakościowe, to już w wypadku publicystyki zarysowuje się wyraźna różnica między nadawcami. Sposób komentowania tematów związanych z homoseksualizmem skorelowany jest ze stopniem niezależności od władz. Im medium bardziej niezależne, tym bliżej mu do standardów wyznaczanych przez zachodni dyskurs równościowy.

Pozytywnie wyróżniają się zwłaszcza publicyści telewizji Dożd oraz radia Echo Moskwy⁵. Jak wspomniano wyżej, Dożd jako jedyne medium unikało stosowania w swoich informacjach określenia „nietradycyjna orientacja seksualna”, a dziennikarka Echa instruowała współprowadzącego na temat negatywnych konotacji słowa homoseksualizm. Poprawnościowy dyskurs pojawił się też w audycji *Гананольское. Имоги*, w której dziennikarz instruował, by nie mieszać orientacji seksualnej z rozmowami na temat pedofilii (Echo 2014e). Jest to szczególnie ważne, ponieważ niejednokrotnie w rosyjskim dyskursie i prawodawstwie łączy się oba zjawiska, by następnie na tym gruncie budować atmosferę strachu o dzieci. W innych audycjach dziennikarze starali się dystansować od homofobicznych działań i ich wypowiedzi. W audycjach Echa Moskwy w ironicznym tonie odnoszono się również do uchwalonego w 2013 roku zakazu propagandy nietradycyjnych stosunków seksualnych oraz dawano szansę na wypowiedź działaczom LGBT. Warto także odnotować strategię przyjętą przez gazetę „Wiedomosti”, która w ramach komentarza przedrukowała jedynie tekst Michaela Skapinera z „Financial Timesa” o tolerancji w zarządzaniu firmą. Tym samym redakcja całkowicie zignorowała i zdystansowała się wobec wszelkich rosyjskich dyskusji na temat, poświęcając lokalnej sytuacji tylko jeden artykuł, opublikowany dopiero 1 grudnia w oparciu o depeszę TASS.

Zupełnie inaczej do tematu *coming outu* Tima Cooka podeszły media zależne od władz oraz tabloidy. Odmienne niż ma to miejsce w liberalnie nastawionych mediach ostrze ironii wymierzone jest w samego Tima Cooka i jego oświadczenie. Olga Tuchanina w swoim felietonie opublikowanym w gazecie „Komsomolskaja Prawda” porównuje osoby dokonujące *coming outów* do dziecka oznajmiającego „mama zrobiłem kupkę”. Przyznanie się do homoseksualnej orientacji nazywa infantylnym i haniebnym, a także wskazuje, że wyrasta ono z przesytu życiem i znużenia brakiem uwagi wokół ich osoby. Tuchanina ironizuje, że na ziemi nie pozostało już widać innych problemów niż niekorzystna sytuacja gejów – „ebola poskromiona, głód pokonany i nawołuje by nie podsuwać jej pod nos swoich majtek” (KP 2014a).

Ironiczny ton informowania znajdziemy także w programach telewizyjnych. W audycji *Anatomia Dnia* w telewizji NTV na pierwsze miejsce wysunięto żarty, które miały zalać internet w reakcji na oświadczenie Tima Cooka. Mowa jest o tym, że Steve Jobs przewraca się w grobie, a internauci żartują na temat chęci sprzedaży produktów firmy Apple. Co prawda każdorazowo prowadząca odsuwa od siebie odpowiedzialność, przedstawiając szydercze komentarze jako wyłącznie cytaty z internautów, jednak w żaden sposób nie dystansuje się od ich prześmiewczego tonu. Z programu dowiadujemy się ponadto, że „zdaniem wielu głośny *coming out*

⁵ Choć formalnie większościowy pakiet w radiu posiada zależny od państwa holding Gazprom-Media, to redakcja rozgłośni wypracowała sobie daleko idącą autonomię, czemu daje wyraz w linii programowej. Dlatego też uważam za zasadne klasyfikowanie Echa Moskwy jako rozgłośni niezależnej, choć istnieje hipotetyczna możliwość nacisków ze strony właściciela.

jest tylko kolejnym posunięciem promocyjnym obliczonym na poprawę sprzedaży modnych gadżetów” (NTV 2014a).

Od słów do działań

Szerokie rozprawianie na temat *coming outu* Tima Cooka i nadanie tonu dziennikarskiej narracji przez środowiska konserwatywne szybko zaowocowało reakcją w rzeczywistości pozamedialnej. W ślad za radykalnymi wypowiedziami Witalija Milonowa, który początkowo zawłaszczył sobie rolę naczelnego krytyka homoseksualizmu, pojawiły się kolejne postacie, zapowiadające wcielenie słów w życie.

Prawosławny blogger Dmitrij Enteo wezwał do bojkotu produktów Apple oraz poinformował o akcji ich niszczenia przez członków kierowanego przez niego ruchu Boża Wola. „W związku z tym, że głowa kompanii Apple przyznała się do homoseksualizmu, wzywamy do bojkotu ich produktów, aby nie propagować grzechu. Nasz ruch wzywa obywateli Rosji, by chronić się od produktów kompanii Apple, palić je i wrzucać filmy do internetu z podpisem #AppleGo2Hell” – wzywał na swoim mikroblogu (Enteo 2014).

Osobliwą reakcją na słowa Tima Cooka był wpis rosyjskiego biznesmena Olega Tinkowa w serwisie Twitter: „Ok teraz moja kolej na coming out, po tym jak zrobił to mój kolega Tim. Jestem gejem i jestem z tego dumny” (Tinkow 2014a). Informację tę szybko przedrukowały liczne analizowane media, tymczasem niedługo później najpierw rzecznik prasowa należącego do biznesmena banku, a następnie on sam wytłumaczyli, że był to jedynie żart. Wątpliwej jakości humor Tinkow prezentował w kolejnych dniach jeszcze kilkakrotnie, choćby żartując, że stał się gejem po kolonoskopii oraz domagając się od Tima Cooka pełnej jawności i oświadczenia czy jest „gejem babą czy facetem” (Tinkow 2014b).

Najszerzy oddźwięk medialny miała jednak reakcja Maksima Dolgopolowa, szefa kompani Zachodnioeuropejski Sojusz Finansowy. Z jego inicjatywy 3 listopada zdemontowano pomnik Steve’a Jobsa, który prowadzona przez niego firma postawiła półtora roku wcześniej na dziedzińcu petersburskiego Państwowego Uniwersytetu Technologii Informatycznych, Mechaniki i Optyki. Większość analizowanych mediów rozpoczęła obszernie rozprawiać nad słusznością usunięcia pomnika. Kolejnym wydarzeniem i komentarzom na temat jego losów poświęcano nawet kilka niusów dziennie. Początkowo ustami rektora tłumaczono, że pomnik w kształcie dwumetrowego iPhone’a został zdemontowany celem naprawy. Jednakże już służba prasowa kompanii przekonywała, że powodem były słowa Tima Cooka. Głos zabrał także Dolgopolow, który przyznał, że decyzję o demontażu pomnika podjął osobiście w reakcji na oświadczenie szefa Apple. „Uważam, że to zwykła propaganda sodomii, która jest wbrew obowiązującemu w Rosji prawu. U mnie i u pani rosną dzieci i nie chciałbym by się to wszystko tak afiszowało” – oświadczył biznesmen dziennikarce telewizji Rossija (Vesti 2014a). Ponadto część mediów informowała, że jednym z elementów, który przyczynił się do

demontażu pomnika, miała być informacja Edwarda Snowdena, jakoby Apple miało udostępniać dane swoich użytkowników amerykańskim służbom specjalnym.

W kolejnych dniach poinformowano, że o dalszym losie pomnika zdecyduje internetowe głosowanie, choć sama kompania skłania się do publicznego zniszczenia monumentu będącego symbolem „ślepej wiary w legendę o genialności Steve’a Jobsa” (NTV 2014d). Ostatecznie zdecydowano się wystawić pomnik na internetowej aukcji. Za tym rozwiązaniem wedle słów Dolgopolowa miało się opowiedzieć 60% respondentów, choć część mediów zauważała, że w głosowaniu internetowym 54% odpowiadających było za przywróceniem pomnika na pierwotne miejsce (TASS 2014a). Cenę wywoławczą ustalono na 5 milionów rubli, a jednym z warunków aukcji było wywiezienie pomnika z Rosji. Dochód ze sprzedaży miał być przeznaczony na stypendia dla młodych informatyków oraz zakupu smartfonów rosyjskiej produkcji, które miały zostać rozdane osobom decydującym się na rezygnację z produktów firmy Apple. Działania Dolgopolowa spotkały się z negatywną oceną liberalnie nastawionych komentatorów, a głos w sprawie zabrał także premier Dmitrij Miedwiediew, który nazwał demontaż pomnika „pełną głupotą” (NTV 2014b).

Zły Zachód

Jak już zauważyłem, wytłumaczenia dysproporcji w ilości tekstów na temat *coming outu* Tima Cooka oraz różnic w sposobie komentowania związanych z nim wydarzeń w mediach o różnym stopniu zależności od władz można dopatrywać się w państwowym antyokcydentalizmie.

Jego echa można znaleźć w wielu z analizowanych materiałów. Przykładem może być audycja *Bez вопросов* („Bez pytań”) w zależnej od władz rozgłośni Rosyjska Służba Nowości. Zaproszony do studia Aleksandr Prochanow uskarża się w niej, że Zachód „nie proponuje Rosji Szekspira, Hemingwaya, czy Steinbecka. On oferuje jej świństwo – wszystko co poniżej pępka dla nas barbarzyńców z Rosji, a oni będą się w Covent Garden rozkoszować wykwintną i wyszukaną muzyką. To jest gorsze od jakichkolwiek sankcji. Zlewają na nas pomyje”. A komentując *coming out* Tima Cooka, dodaje „sądzę, że oni szybko pojmą czym jest Sodoma i jak Bóg się z nią rozprawił wylewając na nią kielich gniewu” (RSN 2014c).

W analizowanym okresie ważną rolę w antyzachodniej i antygejowskiej narracji rosyjskich mediów odegrało obok słów Tima Cooka także analogiczne oświadczenie Edgarsa Rinkēviča. Minister Spraw Zagranicznych Łotwy przyznał, że jest gejem w tydzień po szefie Apple, gdy w rosyjskich mediach wciąż jeszcze żywo komentowany był temat usunięcia petersburskiego pomnika. O ile komentarze na temat Cooka można uznać za powściągliwe, to w wypadku informacji o orientacji łotewskiego polityka mogliśmy obserwować festiwal homofobicznych wypowiedzi. Na tak silny wydzźwięk złożyło się kilka czynników. Wśród

nich można wskazać geograficzną i sentymentalną bliskość Łotwy, która daje o sobie znać w licznych publikacjach medialnych dotyczących Państw Bałtyckich. Wzmianki te bardzo często dotyczą negatywnych wydarzeń, bowiem publiczny dyskurs przesiąknięty jest urazą wynikłą z nieakceptacji i niezrozumienia drogi, jaką w latach 90. obrały dawne republiki radzieckie. Wszystkie powyższe elementy są skorelowane z bardzo napiętymi stosunkami politycznymi, w których Rinkēvičs odgrywa ważną rolę. Rosyjska opinia publiczna nie może mu zapomnieć zakazu występów, jakim obłożył rosyjskich artystów aktywnie wspierających aneksję Krymu.

Być może niechęcią do samego Rinkēvičsa tłumaczyć należy to, że do komentowania włączyli się również wysoko postawieni politycy. Szerokim echem odbił się w mediach krótki komentarz zamieszczony na twitterze przez wicepremiera Rosji Dmitrija Rogozina: „znalazł z czego być dumnym. Chociaż jeśli w ogóle nie ma z czego, to przychodzi być dumnym z takich rzeczy. Z kolei Witalij Milonow podzielił się swoją opinią, że w Rosji nie może być mowy o ujawnieniu się urzędników państwowych przyzwoity, normalny, adekwatny i psychicznie zdrowy człowiek nigdy nie będzie pisał o tym na twitterze zasiadając na stanowisku” (NTV 2014b).

Za najbardziej jaskrawy przykład antyzachodniej narracji w analizowanym okresie uznać należy wydanie programu *Вестни Недели* („Wiadomości tygodnia”) wyemitowane 9 listopada na kanale Rossija1. Ten cotygodniowy program jest subiektywnym podsumowaniem najważniejszych wydarzeń z ostatnich dni, który prowadzi Dmitrij Kisielow będący jednym z najbardziej zaufanych ludzi Kremla w przestrzeni medialnej oraz dyrektorem generalnym państwowej agencji informacyjnej *Россия Сегодня*, powołanej przez władze w grudniu 2013 z zamiarem propagowania na świecie rosyjskiej interpretacji wydarzeń.

Wspomniana audycja traktuje o rzekomym zamiarze „przekodowania” świadomości społeczeństw wielu państw świata, jaki stawiać ma sobie na celu Zachód. Już sam tytuł filmu umieszczonego na stronach telewizji dużo mówi o narracji obecnej w materiale – *Zachód przekoduje świat: gej, porno i nienawiść*. Proces ten polegać ma na „przepisaniu historii” i dopasowaniu jej do „geopolitycznych interesów”. „Przekodować to znaczy zmienić kod kulturowy oraz zamienić u ludzi sposób pojmowania dobra i zła, piękna i ohydy, tego co należne i zakazane, szlachetne i podłe, co jest wyczynem a co zdradą”. W miarę rozwoju narracji odwołania do temat *coming outów* oraz homoseksualności jako takiej stają się coraz silniejsze. „To czego wcześniej się wstydziliśmy, teraz będzie uwypuklone i stanie się powodem do dumy. Wcześniej był grzech – nie będzie więcej grzechu – ani takiego, ani żadnego innego”. Kisielow nie tylko rekonstruuje domniemany sposób działania Zachodu, ale także jasno określa cel takich zachowań. „Przekodowanie społecznych wartości – oto ładunek nowego programu, który pozwoli rządzić ludźmi, krajami i światem. To nie opowieść z horrorów albo antyutopii. Ten proces już się zaczął” (Vesti 2014b).

Antidotum na złowrogie działania Zachodu ma być Rosja oraz nieliczni przyjaźni jej politycy, jak Wiktor Orban i Milosz Zeman. Oni nadal hołdują klasycznej

europejskiej kulturze „opartej na uczciwości i szacunku dla chrześcijańskich wartości”, które na Zachodzie stały się mniej modne w wyniku przekodowania. Przykładem niekorzystnych przemian jest zdaniem Kisieliowa oświadczenie ministra spraw zagranicznych Łotwy, które pracownik najchętniej oglądanej w Rosji telewizji komentuje retorycznym pytaniem – „na co komu twoje intymne skłonności? Ostatecznie ty oferujesz społeczeństwu swoje usługi jako polityk a nie jako gej. A może to miała być reklama intymnych usług?”

Tego typu komentarze na temat jednego z kluczowych polityków sąsiedniego państwa nie są zresztą charakterystyczne tylko dla Kisieliewa. Podobną narrację można odnaleźć choćby w felietonie Eleny Kriwjakiny w „Komsomolskiej Prawdzie”. Pracownica tabloidu już w tytule wzywa do zapięcia szortów ministrów spraw zagranicznych Łotwy i Niemiec⁶ oraz burmistrza Berlina. Nieukrywanie swojej orientacji nazywa „osobliwym skutkiem ubocznym demokracji i jawności” dzieli się także swoimi homofobicznymi skojarzeniami *coming outów* z „ekshibicjonistą wyskakującym zza krzaków”. Po czym konkluduje „do sypialni ministra Rinkēviča nikt się nie wpraszał, to on wziął i sprosił świadków. A świadkom po tym bardzo chce się wziąć prysznic” (KP 2014b).

Słowem podsumowania

Na podstawie przeprowadzonej analizy można dokonać podziału rosyjskich mediów w oparciu o sposób opisywania osób homoseksualnych. Pewne różnice dostrzegalne są już na etapie krótkich tekstów informacyjnych. Są to w pierwszej kolejności różnice ilościowe – nieco paradoksalnie media bardziej tolerancyjne poświęcają tematowi mniej miejsca, podczas gdy nadawcy prezentujący bardziej konserwatywną linię światopoglądową mocno eksploatują tematy związane z nienormatywną homoseksualnością. W mojej ocenie wytłumaczeniem tego zjawiska może być antyokcydentalna narracja obserwowalna w mediach zależnych od władz państwowych oraz tabloidach. Potrzeba przedstawiania dowodów na zepsucie zachodnich społeczeństw przewyższa przedmiotowe tabu związane z homoseksualnością.

Wydaje się jednak, że pewne tabu wciąż jest obecne i obejmuje komentarze dotyczące rosyjskiego ruchu LGBT. Choć hipoteza ta wymaga dalszych analiz w odniesieniu do innych przypadków, to faktem jest, że w wypadku *coming outu* Tima Cooka rosyjski kontekst pojawiał się wyłącznie w materiałach radia Echo Moskwy.

Analiza wykazała także daleko idące korelacje między strukturą właścicielską medium a podejściem do tematu homoseksualności. Media państwowe lub zależne od państwowych spółek cechowały się dużo mniejszą poprawnością (a częstokroć jej całkowitym brakiem) niż miało to miejsce w narracji mediów niezależnych.

⁶ Felietonistka nie jest najwidoczniej świadoma, że Guido Westerwelle od grudnia 2013 roku nie jest już ministrem.

leżnych. Jedynym wyjątkiem od powyższej reguły jest radio Echo Moskwy, które pomimo formalnej zależności od posiadającego większościowy pakiet udziałów koncernu Gazprom-Media cechuje się pluralizmem opinii i wysokimi standardami dziennikarskimi. Moskiewską rozgłośnie należy jednak traktować jako osobliwość, wynikłą z wywalczonej jeszcze w latach 90. pozycji umiejętnie podtrzymywanej przez zespół redakcyjny pod kierownictwem Aleksieja Wieniediktowa.

Należy jednakowoż odnotować, że także media nastawione bardziej liberalnie do tematyki homoseksualności nie wystrzegły się potknięć w postaci szeroko rozpowszechnionego w dyskursie wartościującego sformułowania „nietradycyjna orientacja seksualna”. Zdawkowość w informowaniu i komentowaniu wydarzeń, każe się także zastanowić, czy nie wynika ono z niechęci poruszania kontrowersyjnych tematów w obawie przed sankcjami z tytułu prawa o „zakazie propagandy homoseksualnej wśród niepełnoletnich”. Z racji tego, że przeprowadzona analiza nie daje podstaw dla postawienia jednoznacznej diagnozy, zasadne wydaje się pozostawienie zagadnienia jako pytania badawczego dla dalszych analiz.

Największe różnice w sposobie opisywania tematyki homoseksualności można zaobserwować w obszarze publicystyki. Niektóre z materiałów publikowanych i emitowanych w mediach zależnych od władzy należy uznać za jednoznacznie i skrajnie homofobiczne. Homoseksualność jawi się w nich jako przedmiot ekshibicjonistycznej propagandy. Nienormalne skłonności są narzucane wyznającemu tradycyjne wartości ogółowi. Ponadto dyskryminujące wypowiedzi nie są w żaden sposób kontrowane, bowiem w materiałach nie dąży się do przedstawienia stanowiska obu stron. Jedynie nieliczne media, na czele z telewizją Dożd i radiostacją Echo Moskwy, starają się w swoich przekazach dostosować do standardów wyznaczanych przez równościowy dyskurs medialny.

Literatura:

- Cook T., 2014, *Tim Cook Speaks Up*, „Bloomberg Businessweek”, 30.10.2014, <http://goo.gl/FqzOf>.
- Dożd, 2014, *Благодаря заявлению о своей нетрадиционной эсксуальной ориентации Тим Кук попал в топ рейтинга цитируемости*, 31.10.2014, <http://goo.gl/5WdT5o>.
- Echo, 2014a, *Глава Apple Тим Кук заявил, что гордится, что он гей*, Echo Moskwy, 30.10.2014, <http://goo.gl/Gtt47>.
- Echo, 2014b, *Глава корпорации Apple Тим Кук объявил о своей нетрадиционной ориентации*, Echo Moskwy, 30.10.2014, <http://goo.gl/WkmU2X>.
- Echo, 2014c, *Компания недели: „Роснефть” Персона недели: Тим Кукю*, Echo Moskwy, 31.10.2014, <http://goo.gl/xcZ6KI>.
- Echo, 2014d, *Особое мнение*, Echo Moskwy, 30.10.2014, <http://goo.gl/UPxb6l>.
- Echo, 2014e, *Гананольское. Итоги*, Echo Moskwy, 2.11.2014, <http://goo.gl/Um9GEB>.
- Enteo, 2014, *Twitter*, 30.10.2014, <http://goo.gl/IwDTsp>.
- FlashNord, 2014, *Милонов предлагает запретить главе Apple въезд в РФ*, 30.10.2014, <http://goo.gl/aV6H1M>.

- Foucault M., 2002, *Porządek dyskursu, Słowo/obraz terytoria*, Gdańsk.
- KP, 2014a, Туханина, Ольгаю В том, что взрослые мужчины устраивают каминг-ауты, есть что-то от детского „мама, я покакал!”, *Komsomolskaja Prawda*, 31.10.2014, <http://goo.gl/a5IVuH>.
- KP, 2014b, Кривякина, Елена, Застегните шорты, эге-гей, министры!, *Komsomolskaja Prawda*, 7.11.2014, <http://goo.gl/quGtz9>.
- Lewada, 2013, Страх другого. Проблема гомофобии в России, 12.03.2013. <http://goo.gl/bvxCBZ>.
- McCombs M., 2008, *Ustanawianie agendy. Media masowe i opinia publiczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Medialogia, 2014, Рейтинг самых цитируемых СМИ за ноябрь 2014 года, <http://goo.gl/5wMyu6>.
- MK, 2014, Виталий Милонов не расстанется с iPhone, „Moskiewski Komsomolec”, 31.10.2014, <http://goo.gl/RkOsxg>.
- NTV, 2014a, В скандальном признании главы Apple усмотрели четко спланированную пиар-акцию, NTV, 30.10.2014, <http://goo.gl/qR4gTc>.
- NTV, 2014b, Медведев назвал полной глупостью снос памятника Стиву Джобсу, NTV, 10.12.2014, <http://goo.gl/pE7UFM>.
- NTV, 2014c, „Хашел чем гордиться”: Розозин отреагировал на каминг-аут главы МИД Латвии, NTV, 7.11.2014, <http://goo.gl/xOpGEs>.
- NTV, 2014d, Памятник Стиву Джобсу в Петербурге хотят уничтожить публично, NTV, 4.11.2014, <http://goo.gl/qXl0w1>.
- RSN, 2014a, Лидер ЛГБТ-сообщества: геи предпочитали Apple и до признания Кука, *Rosyjska Służba Nowości*, 30.10.2014, <http://goo.gl/QBBhRN>.
- RSN, 2014b, Всё главное сейчас, *Rosyjska Służba Nowości*, 30.10.2014, <http://goo.gl/tjBu24>.
- RSN, 2014c, Без вопросов, *Rosyjska Służba Nowości*, 10.11.2014, <http://goo.gl/haPaAB>.
- TASS, 2014a, Руководство „ВКонтакте” решило спасти памятник Стиву Джобсу, TASS, 1.12.2014, <http://goo.gl/ap5MaI>.
- Tinkow O., 2014a, Twitter, 30.10.2014, <http://goo.gl/cqM8Wh>.
- Tinkow O., 2014b, Facebook, 31.10.2014, <http://goo.gl/fggaUk>.
- TNS, 2014, Данные по аудитории, <http://goo.gl/GeV3AC>.
- Vesti, 2014a, Руководство „ВКонтакте” решило спасти памятник Стиву Джобсу, *Vesti.ru*, 5.11.2014, <http://goo.gl/sBHtzN>.
- Vesti, 2014b, Запад перекодирует мир: геи, порно, ненависть, *Rossija1*, 9.11.2014, <http://goo.gl/Txi5IL>.
- Wiedomosti, 2014, *Skarpinker, Michael*, Поступок Тима Кука немного изменит в отношениях компаний к гомосексуалистам, считают эксперты, *Wiedomosti*, 19.11.2014, <http://goo.gl/6VL0Ln>.
- źródła internetowe – data dostępu 30.12.2014

Summary

Western degeneration versus native normality: Russian media panic regarding homosexuality

The article explores sexual and gender discourses that circulate in the Russian media and how this relates to the sexual politics of the country. It explores what sexual deviation means, what sexual politics are and why the idea of moral panic provides a critical analytical tool for looking at current Russian debates around normality, nation, gender and sexuality.

Keywords

normality, homosexuality, media, Russia

Słowa kluczowe

normalność, homoseksualność, media, Rosja